

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: **Sebastian Żurowski**

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

doktorat – 2009 r. – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Filologiczny, kierunek: **studia doktoranckie w zakresie językoznawstwa (4-letnie studia doktoranckie)**, uzyskany stopień naukowy: doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa (praca obroniona po 3. roku studiów doktoranckich z wyróżnieniem oraz zgłoszona do nagrody Prezesa Rady Ministrów za najlepszą rozprawę doktorską 2009 r.). Temat rozprawy: **Wyrażenia percepcji słuchowej w języku polskim. Analiza semantyczna** (promotor: dr hab. Adam Dobaczewski, prof. UMK, recenzenci: dr hab. Magdalena Danielewicz, prof. UW; prof. dr hab. Maciej Grochowski) – stopień nadany przez **Radę Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu**

licencjat – 2005 r. – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny, kierunek: **dziennikarstwo i komunikacja społeczna (3-letnie studia zawodowe)**, uzyskany tytuł zawodowy: licencjat (wynik studiów: bardzo dobry)

magisterium – 2004 r. – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny kierunek: **filologia polska (5-letnie studia magisterskie)**, uzyskany stopień: magister (wynik studiów: bardzo dobry)

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

od 1.11.2010 – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Humanistyczny, Instytut Językoznawstwa, Katedra Teorii Języka: **adiunkt** badawczo-dydaktyczny (do 30.09.2019: Wydział Filologiczny, Instytut Języka Polskiego, Zakład Teorii Języka: adiunkt naukowo-dydaktyczny)

od 1.04.2011 do 31.01.2013 – Instytut Postaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Zakład Sztucznej Inteligencji, Zespół Inżynierii Lingwistycznej: **lingwista**

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

4.1. Charakterystyka ogólna osiągnięcia

Prowadzone przeze mnie badania wpisują się w szerokie tło trwających od lat 80. XX wieku dyskusji metodologicznych na temat opracowania standardów metodologicznych i dezyderatów semantycznych pozwalających na opracowanie nowoczesnych dzieł leksykograficznych. Kolejna dekada wniosła do tej dyskusji problem podstawy materiałowej słownika (dzięki możliwości tworzenia dużych elektronicznych korpusów tekstów i korzystania z nich w czasie opracowywania haseł), a w XXI wieku dodatkowo mamy do czynienia z dwoma przełomami: odejściem od papierowej formy utrwalenia słownika oraz pojawienia się dalszych metod i źródeł pozwalających na **minimalizację uznaniowości i maksymalizacji oparcia na uzusie**. Ten właśnie obszar jest przedmiotem mojego zainteresowania. Stan zastany jest mniej więcej taki, że – pomijając słowniki, które są cezurami „przełomów” („Inny słownik języka polskiego PWN” korzystający z korpusu i nowego sposobu pisania definicji oraz „Wielki słownik języka polskiego PAN” będący od początku słownikiem wyłącznie internetowym) – dostępne słowniki są wtórne i wsobne, a także oderwane od faktycznego uzusu (czyli oparte często na wrażeniach i przekonaniach autora hasła). **Proponowaną koncepcją rozwiązania wtórności i impresyjności słownika jest uznanie, że badacz ma dostęp do uzusu poprzez korpusy** (szeroko rozumiane – korpusem może być także baza taka jak Google Scholar).

Z formalnego punktu widzenia przedkładane do oceny eksperckiej w postępowaniu habilitacyjnym osiągnięcie to **monografia pt. *Między teorią leksykologii a praktyką leksykografii*** (Żurowski 2022). Jest to praca z zakresu leksykologii osadzona w kontekście (meta)leksykograficznym. Jeśli nieco dokładniej przyjrzyć się kompozycji przedkładanej monografii, to okaże się, że jest ona czymś w rodzaju „zbeletryzowanego słownika”. Poszczególne rozdziały analityczne (których jest osiem) opisują dokładniej wybrane jednostki powiązane z wybranymi wokabulami (wyrazami hasłowymi), a o kolejności poszczególnych rozdziałów decyduje w większości wypadków dobrze wszystkim znany porządek alfabetyczny. Te wokabuły to: *a*, *esy-floresy*, *fochy*, *maszyna*, *nie*, *wihajster*, *zaiwaniać* i *tentegować*.

Wydaje się, że nie ma wspólnego mianownika dla rozdziałów skoncentrowanych wokół takich ciągów znaków. Podstawowy powód zestawienia ich w jednej publikacji jest narzucony przez okoliczności nieco zewnętrzne (o czym będzie jeszcze mowa), ale można także

obiektywnie pogrupować te rozdziały według głównych zagadnień. I tak na pierwszy plan w rozdziałach 1. i 5. wysuwa się problem jednostek, które są wyspecjalizowane w tworzeniu konstrukcji repetycyjnych (nazywam je *repetytorami*) i które nie były do tej pory adekwatnie opisywane w literaturze i słownikach. Rozdziały 2. i 3. to studia poświęcone wyrażeniom o cechach fleksyjnych moim zdaniem innych, niż kategorycznie twierdziło się do tej pory (nie są to wyrażenia typu *plurale tantum*). Najsilniej powiązane są ze sobą rozdziały 6., 7. i 8. (i poniekąd także 4.), dotyczące pewnych wyrażen określanych w literaturze jako „wyrażenia o znaczeniu ogólnym”. Bardzo szczegółowy ogląd różnych wyrażen o bardzo szerokim, kontekstowo dookreślonym znaczeniu pokazał, że mimo wszystko to byty językowe należące do różnych typów klas. W szczególności tzw. zaimki czasownikowe typu *P-tentegować* (rozdział 8.) istotnie różnią się od rzeczowników o możliwie szerokim znaczeniu typu *wihajster* (rozdział 6.) tym, że reprezentujące je ciągi diakrytów są tylko znamionami pewnej operacji, a nie wykładnikami leksykalnych jednostek języka. Podobnie leksykalnymi jednostkami języka są jednostki oparte na ciągach typu *P-iwani(a)ć* (rozdział 7.), co do których także wstępnie stawiałem hipotezę, że mogą to być jedynie segmentalne znamiona jednostek operacyjnych. To znaczy np., że ciąg znaków *tentegować* nie konstituuje żadnej czasownikowej leksykalnej jednostki języka – w przeciwieństwie do ciągu znaków *zaiwaniać*. Operacyjny status wyrażen typu *P-tentegować* uzasadnia to, dlaczego rozdział im poświęcony znajduje się na końcu – co wydaje się niezgodnie ze stwierdzeniem, że kolejność rozdziałów podyktowana jest szeregowaniem alfabetycznym. Gdyby konstruować „prawdziwy” słownik drukowany, takie hasło zapewne znalazłoby się w siatce haseł w miejscu motywowanym kolejnością alfabetyczną. W książce teoretycznej mogę jednak podkreślić nieleksykalny status tych jednostek, umieszczając je na końcu (niejako w „aneksie”, zgodnie z tradycją zapoczątkowaną przez tzw. sondy słownikowe Andrzeja Bogusławskiego i współpracowników).

Biorąc pod uwagę określone powyżej związki między poszczególnymi rozdziałami, można przyjąć, że właściwa kolejność lektury jest następująca: (1., 5.), (2., 3.), (4., 6., 7., 8.). Ostatecznie zdecydowałem się jednak na inną kompozycję, co jest właśnie pewnym ukłonem w kierunku słowników, które są istotnym tematem tej książki. W niniejszym autoreferacie poszczególne wątki i osiągnięte wyniki przedstawię w kolejności określonej powyżej.

Struktura każdego rozdziału monografii jest stała, ale objętość poszczególnych podrozdziałów w nich zawartych nie jest równa. Kolejne sekcje każdego rozdziału poświęcone są przedstawieniu wprowadzenia (x.0), etymologii (x.1), ortografii (x.2), fleksji (x.3), składni (x.4), semantyki (x.5), pragmatyki (x.5) oraz wyrażen pokrewnych (x.6) i krótkiego podsumowania (x.7). Są to informacje znajdujące się w zasadzie w każdym słowniku ogólnym.

Zupełnie pominąłem kwestie związane z wymową (brzmieniową stroną jednostki języka), bo dla analizowanych wyrażen nie są to zagadnienia relewantne. Co nie oznacza, że ten aspekt funkcjonowania jednostek języka nie jest istotny w ogóle. W jednym z moich wcześniejszych artykułów (Żurowski 2015) opisywałem wyrażenia homograficzne języka polskiego, w których różnicowanie znaczeń skorelowane jest (rzeczywiście lub rzekomo) z różnym miejscem przyłożenia akcentu wyrazowego. Tam mają one jednak postać skondensowaną, ujętą w sztywne ramy przyjętej konwencji opisu. **Tymczasem każdy z rozdziałów referowanej pracy jest odbiciem działań (analizy literatury przedmiotu i materiału), które powinny stać za każdym gotowym artykułem hasłowym w słowniku.** Z powodów oczywistych dla każdego językoznawcy biorącego kiedykolwiek udział w jakichkolwiek pracach leksykograficznych nie jest możliwe poświęcenie na opracowywanie jednego artykułu hasłowego takiego czasu, jaki należałoby mu poświęcić w świecie idealnym. Często autorzy artykułów hasłowych nie są nawet w stanie w czasie przydzielonym im na opracowanie hasła krytycznie przeanalizować wcześniejszych słowników, o dotarciu do ciągle jeszcze rozproszonej (mimo postępującej digitalizacji) literatury przedmiotu już nie mówiąc. A jeśli jakieś hasło powoduje problemy metodologiczne (które należałoby rozwiązać, prowadząc regularne badania gramatyczne czy semantyczne) bywają one po prostu ignorowane i hasło w mniej lub bardziej jawny sposób przejmuje strukturę i zawartość z wcześniejszych słowników. W opisywanej monografii i badaniach, które ona referuje, skupiam się właśnie na tych problemach metodologicznych – **adekwatnym wyróżnieniu jednostek opisu i formułowaniu definicji wyrażen i całych ich klas, właściwej dokumentacji materiałowej, określaniu cech gramatycznych (fleksyjnych i składniowych).** Wyjściowe wokabuły to tylko pretekst do omówienia tych problemów, a także punkt wyjścia do ewentualnych dalszych opisów – przede wszystkim wyrażen przyczynkowo przedstawianych w podrozdziałach (x.6).

Wspólnym mianownikiem każdego rozdziału jest to, że dominujące zagadnienie teoretyczne, które można w nim wskazać (w niektórych nawet więcej niż jedno), pojawiały się w moim polu zainteresowania w trakcie jakichś prac projektowych – są to problemy teoretyczne, na które natrafiłem przede wszystkim jako leksykograf (stąd tytuł książki). Opisywane w książce wyrażenia wcześniej analizowałem na potrzeby przygotowywania założeń teoretycznych słowników i konkretnych artykułów hasłowych w trzech dziełach leksykograficznych: *Słowniku reduplikacji i powtórzeń polskich* (Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018), *Dobrym słowniku* (Czesak, Szalkiewicz, Żurowski 2017), a także w *Słowniku walencyjnym Walenty* (Przepiórkowski, Hajnicz, Andrzejczuk, Patejuk, Woliński, 2017;

Hajnicz, Żurowski 2016). Pierwsza z wymienionych pozycji jest tradycyjnym słownikiem drukowanym, kolejne to słowniki elektroniczne dostępne online.

Pobieżna analiza struktury pracy zdradza, że brak w niej rozdziałów, które dobrze skomponowana językoznawcza (humanistyczna) monografia naukowa powinna zawierać: omówienia stanu badań i przyjętej metodologii badań. Nie oznacza to w żadnym razie, że nie jestem świadomy konwencji przyjętych dla takiego gatunku tekstu komunikacji naukowej. Jest to raczej konsekwencją tego, że rozdział metodologiczny musiałby odnosić się literalnie do każdego aspektu opisu, który podejmuję, czyli do takich dyscyplin, jak: etymologia, ortografia, gramatyka, semantyka, pragmatyka i metaleksykografia. Skonstruowanie takiego tekstu jako fragmentu książki jest niemożliwe. Stan badań uwzględniam w każdym rozdziale osobno, ponieważ zbiory wcześniejszych publikacji dotyczących wyrażen opisanych przeze mnie w kolejnych rozdziałach są w większości zdecydowanie rozłączne. W kwestii przyjętych założeń metodologicznych w zakresie badań semantycznych niezmiennie korzystam z tzw. semantyki redukcjonistycznej, w tym koncepcji jednostki języka i weryfikacji hipotez za pomocą testów mających oparcie w logice (por. Żurowski 2012: 14–20), jednak bardzo zależało mi na tym, aby wyraźnie podkreślić **znaczenie autentycznego materiału językowego, bez którego można operować w analizach semantyki jednostek języka, ale bez którego nie jest możliwe stworzenie wiarygodnego słownika o charakterze opisowym.**

Przedstawiona powyżej charakterystyka książki może nasuwać skojarzenia z tym, jak swoją monografię sprzed dwóch dekad w dwóch pierwszych akapitach *Przedmowy* scharakteryzował Mirosław Bańko (2001: 7). Gdyby wyjąć z nich odniesienie do *Innego słownika języka polskiego*, można by zawarte tam myśli z powodzeniem zastosować do mojej pracy:

Książka ta jest zbiorem studiów o zróżnicowanej tematyce, połączonych jednak wspólnym pochodzeniem. Powstały one jako efekt prac nad *Innym słownikiem języka polskiego*, a niektóre nawet w trakcie tych prac, i stanowią nie tyle ich podsumowanie, co przede wszystkim analizę metodologicznych założeń tego słownika. Nie jest to jednak książka o konkretnym słowniku – raczej o leksykografii widzianej z jego perspektywy i o niektórych problemach językoznawstwa ocenianych ze stanowiska praktycznej leksykografii.

Myśl o tym, by w jednej książce połączyć tematy tak różnorodne, wynika z samej natury ogólnego słownika jednojęzycznego, z założenia opisującego różne cechy jednostek leksykalnych – ich pisownię, wymowę, odmianę, łączliwość składniową i leksykalną, znaczenie, charakterystykę pragmatyczną, pochodzenie, wreszcie relacje z innymi jednostkami języka. W słowniku ogólnym jak w soczewce skupiają się różne zagadnienia, należące do różnych działów językoznawstwa. Dlatego słownik taki jest szczególnie dobrym punktem obserwacyjnym i dogodnym miejscem do weryfikacji różnych

hipotez lingwistycznych. Zwłaszcza słownik, który szuka nowych rozwiązań i chce stworzyć nowy model opisu języka – taki jak *Inny słownik języka polskiego*.

Mimo tego bardzo wyraźnego wspólnego punktu wyjścia poruszane przeze mnie problemy szczegółowe są obiektywnie inne, nawet jeśli są pewne punkty styku. Przykładowo M. Bańko rozważa kwestię statusu gramatycznego zaimków (Bańko 2001: 204–218), ale prawie pomija kwestię zaimkowości czasownikowej, która tu stała się punktem wyjścia do analiz leksykologicznych przedstawionych w dwóch ostatnich rozdziałach. Autor opisuje także np. definicje ostensywne stosowane w ISJP (Bańko 2001: 143–148), co w oczywisty sposób wiąże się z kwestiami poruszonymi przeze mnie w rozdziale 2. Tym, co na pewno łączy ISJP i słowniki, nad którymi pracowałem, jest operowanie na autentycznych tekstach gromadzonych w bazach danych – przede wszystkim korpusach, ale nie tylko.

Powszechny dostęp do autentycznego materiału językowego niewątpliwie bardzo ułatwia, przyspiesza i obiektywizuje badania językoznawcze. **Współczesne zasoby elektroniczne dają coraz lepszą możliwość dotarcia do coraz większej liczby tekstów. Zostało to już docenione w leksykografii, w której korzystanie z korpusów jest standardem (w polskich warunkach ten standard ustanowili właśnie twórcy ISJP). Tak zwany uzus i tzw. norma są tym, co rozpoznać można wyłącznie w trakcie oglądu tekstów.** Wyrokowanie o uzusie na podstawie słowników oraz własnej kompetencji jest zawsze ułomne, bo żaden badacz nie jest w stanie z całą pewnością stwierdzić, „jak się mówi i pisze” i z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że zna wszystkie „-lekty” danego języka. Może on najwyżej zaobserwować, jak on sam i osoby, z którymi się komunikuje, mówią i piszą. Na podstawie kontaktu z tekstami różnego typu można rozwijać swoją kompetencję, ale koniec końców to materiał pozwala weryfikować tezy, których nie można potwierdzić na podstawie własnej kompetencji. Dlatego w tej książce (i w ogóle w swoich badaniach) **przykładam dużą wagę do zbierania i selekcjonowania materiału.** Materiał do najlepiej z/udokumentowanych rozdziałów, w których istotne jest np. potwierdzenie chronologizacji (jak chociażby w wypadku konieczności obalenia tezy o „powojenności” *wihajstra*), był gromadzony przez kilka lat. Co jakiś czas sprawdzałem, czy w bazach takich jak Google Books i Google Scholar nie pojawiły się nowe teksty, w których znajdują się formy takich leksemów jak *es-flores*, *wihajster* czy *tentegować*. Specyfika tych baz jest taka, że przybywa w nich zwłaszcza dokumentów starszych, wcześniej istniejących tylko w postaci drukowanej, a teraz zdigitalizowanych i udostępnionych w części lub całości w Internecie. Nie jest wykluczone, że w czasie między ukończeniem komputeropisu monografii w 2021 roku i ukazaniem się jej drukiem w 2022 roku

a złożeniem wnioski, którego częścią jest niniejszy autoreferat, we wspomnianych bazach pojawiły się kolejne stare teksty, które jeszcze precyzyjniej pozwalają ustalać sporne i wątpliwe chronologizacje.

Należy zaznaczyć, że niecałkowicie ufam temu, co znajduje się w Internecie. Zresztą charakterystyka bazy Google Books jest taka, że w wielu wypadkach otrzymujemy tylko fragment tekstu (ze zbyt małym kontekstem) lub nawet wynik wskazujący na to, że w takim a takim tekście znajduje się dana wokabuła, ale bez żadnego kontekstu. Dlatego bazę tę traktowałem jako specyficzny przewodnik bibliograficzny. **Do każdego woluminu, na trop którego naprowadzała mnie baza Google Books, docierałem fizycznie, weryfikując dokładnie pełny kontekst i opis bibliograficzny.** Oczywiście nie do wszystkich pozycji zeskanowanych i umieszczonych w Internecie udało mi się dotrzeć. Jak wiadomo, papier to w tej chwili ciągle najtrwalszy i najpewniejszy znany nam nośnik informacji, który takim pozostanie jeszcze zapewne bardzo długo, ale fizyczny dostęp do egzemplarzy bywa czasem po prostu niemożliwy.

Ze względu na to, że kładę bardzo duży nacisk właśnie na autentyczny materiał potwierdzający użycia analizowanych wyrażeń i jednocześnie przywołuję dosyć dużo zróżnicowanych publikacji i słowników, konieczne było opracowanie w miarę czytelnego i wygodnego aparatu bibliograficznego. Ostatecznie wykorzystywany przeze mnie system przekazywania informacji bibliograficznej jest kombinacją trzech elementów. Odesłania do literatury przedmiotu znajdują się w tekście głównym w formie (*nazwisko rok: strona*) (czasem jest tylko rok i strona, jeśli nazwisko jest oczywiste kontekstowo). Pełne adresy tych pozycji są zebrane w bibliografii na końcu pracy. Odwołania do słowników stosuję w postaci akronimów, których rozwiązania są również podane w części bibliograficznej. Natomiast przykłady użycia lokalizuję precyzyjnie za pomocą przypisów dolnych. Co do zasady nie lokalizuję jednak przykładów pochodzących z NKJP, bo ich lokalizacja zawarta jest w metadanych korpusu i każdy zainteresowany może do niej dotrzeć. Dane te w wielu wypadkach są stosunkowo niedokładne, ale nie zmienia to faktu, że ostatecznie ich źródłem jest po prostu korpus. Ze zdań korpusowych starałem się korzystać tylko wtedy, gdy takie parametry jak autorstwo czy czas powstania tekstu były mniej istotne, czyli w wypadku wyrażeń statystycznie częstszych (*maszyna, nie*), a nie rzadszych (*tentegować, wihajster*).

Literatura:

- Bańko M., 2001, *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, Warszawa.
- Czesak A., Szalkiewicz Ł., Żurowski S., 2017, *Dobry słownik jako nowy typ słownika języka polskiego*, „Prace Filologiczne”, t. 71, s. 75–87.

- Dobaczewski A., Sobotka P., Żurowski S., 2018, *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich. Od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych*, Toruń.
- Hajnicz E., Żurowski S., 2016, *Zasady wprowadzania haseł rzeczownikowych, przymiotnikowych i przysłówkowych do słownika walencyjnego „Walenty”*, Warszawa: Instytut Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (niepublikowany komputeropis).
- Przepiórkowski A., Hajnicz E., Andrzejczuk A., Patejuk A., Woliński M., 2017, *Walenty: gruntowny składniowo-semantyczny słownik walencyjny języka polskiego*, „Język Polski”, nr 1, s. 29–46.
- Żurowski S., 2012, *Wyrażenia percepcji słuchowej w języku polskim. Analiza semantyczna*, Toruń.
- Żurowski S., 2015, *Co łączy muzykę, operę i galop? O dystynktywnej funkcji akcentu wyrazowego w języku polskim*, [w:] Bilińska J., Danielewicz M., Doboszyńska-Markiewicz K., Zaucha J. (red.), *Prace językoznawcze Instytutu Filologii Polskiej UKSW*, t. 7, Warszawa, s. 171–181.
- Żurowski S., 2022, *Między teorią leksykologii a praktyką leksykografii. Szkice leksykologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

4.2. Wątek repetytorów

Wyrażenia opisane w rozdziałach 1. i 5. przedłożonej do oceny monografii zostały przeze mnie przebadane na potrzeby pracy nad *Słownikiem reduplikacji i powtórzeń polskich* (Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018), który z kolei jest jednym z dwóch wyników – obok monografii Adama Dobaczewskiego *Powtórzenie jako zjawisko tekstowe i systemowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim* (Dobaczewski 2018) realizowanego w latach 2014–2018 grantu (NPRH 11H 13 0265 82) *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich (od zleksykalizowanych reduplikacji do regularnych układów repetycyjnych)*. W projekcie odpowiadałem m.in. za przygotowanie części haseł, które nie były dokładniej analizowane w monografii przygotowanej przez kierownika projektu.

Rozdział 1., poświęcony repetytorowi *a*, jest rozszerzonym komentarzem autorskim do artykułu hasłowego w słowniku (Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018: 213–215). Przyjętym elementem konwencji leksykograficznych jest to, że w artykułach hasłowych nie przedstawia się żadnych dyskusji ani uzasadnień (dyskusja i przedstawianie różnorodnych możliwych interpretacji przyjęte są jako dozwolone i oczywiste wyłącznie w słownikach etymologicznych, ale wynika to z niepewności i dyskusyjności wielu ustaleń etymologicznych jako takich). Leksykograf może bronić swoich decyzji w zasadzie wyłącznie takim, a nie innym doбором przykładów, ale to zdecydowanie za mało z punktu widzenia badacza, który chciałby zweryfikować tok myślenia i poprawność decyzji interpretacyjnych leksykografa (a po takiej ewentualnej weryfikacji móc np. konstruktywnie skrytykować przyjęte rozwiązania leksykograficzne). Autorzy dzieł leksykograficznych zwykle w czasie prac przyjmują jakieś rozwiązania wspólne, np. dla haseł jednego typu, ale nie zawsze jest to opisane we wstępie czy w literaturze dokumentującej dany słownik. Dlatego zdecydowałem się na **dokładniejsze omówienie kilku jednostek zarejestrowanych w słowniku reduplikacji i powtórzeń** (co

wydawało mi się tym bardziej uzasadnione, że akurat te jednostki do tej pory w literaturze i słownikach nie były opisywane w sposób adekwatny). W takim rozszerzonym komentarzu można także np. rozważać alternatywne możliwości opisu (inne od ostatecznie zamieszczonych w słowniku), które były brane pod uwagę przez zespół autorski (i które być może ktoś uzna z jakichś powodów za bardziej uzasadnione od tych, które ostatecznie przyjęliśmy), a także krytycznie omówić stan badań.

Wspólną cechą strukturalną prezentowanych w tym rozdziale jednostek jest to, że w tekstach występują one w sekwencjach składających się z co najmniej trzech segmentów: segmentu *a* oraz występujących po obu jego stronach formach fleksyjnych tych samych rzeczowników lub zaimków (rozumianych tradycyjnie – jako klasa motywowana semantycznie). Systemowo jedynym wykładnikiem tekstowym tych jednostek jest segment *a*, otaczające go formy rzeczownikowe lub zaimkowe wypełniają otwierane lewo- i prawostronnie pozycje składniowe. Jest to wypełnienie jednostkami należącymi do klas spełniających wymogi nakładane na klasy otwarte. **Mój opis repetytorów *a* sprowadza się do wyróżnienia dwóch jednostek:**

- tzw. repetytor dekonkretyzujący: *Pron_{deikt} a Pron_{deikt}* ‘mówiący w konkretnej sytuacji mówienia o czyjejś wypowiedzi nie wskazuje referencji zaimka określonej w omawianej wypowiedzi’, np. *Zdasz sobie sprawę, że zachowujesz się tak a tak, dlatego a dlatego i zaczniesz robić inaczej.*;

- tzw. repetytor intensyfikujący: *N_{gen} a N_{gen}* ‘mówiący komunikuje, że tego, na co wskazuje reduplikowane wyrażenie (N), jest bardzo dużo’, np. *Sadziło się u nas dużo fasoli, to się przewinęło kupców a kupców.*

W tej części książki opisałem także (trochę bardziej skrótowo) jednostki zorganizowane wokół segmentu *w* (np. *łeb w łeb, kubek w kubek*) oraz pięć repetytorów z centralnym elementem homonimicznym z przyimkiem *w*. Ten opis również ma pełne odniesienie do artykułów hasłowych napisanych przeze mnie na potrzeby słownika.

W rozdziale 5. monografii podejmuję się (po raz kolejny) **zadania adekwatnego wyodrębnienia jednostek języka o postaci *nie***. W tym wypadku nie przeprowadzałem bezpośrednio analizy wszystkich repetytorów o postaci *nie*, ponieważ ich rozszerzony opis (a także część artykułów hasłowych do słownika) przygotował A. Dobaczewski (2018: 189–207), jednak uznałem ze cenne, aby wrócić do wcześniejszych swoich prób opisu i wyodrębniania jednostek języka o postaci *nie* (przede wszystkim artykułu Żurowski 2006) i je poprawić oraz uzupełnić o wyniki nowszych badań segmentu *nie*. Widocznym dowodem znaczącego posunięcia do przodu badania nad operatorem negacji *nie*, jest to, że w *Wielkim słowniku języka*

polskiego hasło *nie* wygląda znacznie lepiej, niż to było w słownikach, które istniały, gdy po raz pierwszy zajmowałem się opisem wyrażenia *nie* w języku polskim. **Jednak repetytory zorganizowane wokół segmentu *nie* cały czas były błędne rozpatrywane w kontekście realizowania przez *nie* tzw. funkcji łączącej i klasyfikowane jako spójniki. Sądzę, że stosowanie etykiety *spójnik* w tym wypadku nie jest adekwatne, bo repetytor (w rozumieniu przedstawionym w mojej pracy) i spójnik to wyrażenia tylko na pierwszy rzut oka mające podobne właściwości składniowe.**

Ponieważ tematem wyrażenia *nie* (i negacji w języku w ogóle) zajmowałem się od samego początku mojego życia naukowego, a w opisywanej monografii chciałem dokonać syntezy dotychczasowej wiedzy, rozdział poświęcony operatorowi negacji *nie* i repetytorom *nie* zawiera zapożyczenia (autocytaty) z wcześniejszych moich tekstów. Jest jednak **skomponowany od podstaw i uwzględnia aktualny stan wiedzy** (przede wszystkim mojej) – znacznie wyższy niż w czasie poprzedniego podejścia do tych tematów. Należy go traktować jako rozdział podsumowujący wcześniejsze publikacje mojego autorstwa na temat negacji i korygujące je w miejscach, w których wcześniej widziałem mniej, niż widzę teraz, i wiedziałem mniej, niż wiem teraz.

Literatura:

- Dobaczewski A., Sobotka P., Żurowski S., 2018, *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich. Od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych*, Toruń.
Dobaczewski A., 2018, *Powtórzenie jako zjawisko tekstowe i systemowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim*, Toruń.
Żurowski S., 2006, *Jednosegmentowe jednostki leksykalne o postaci nie*, „Polonica”, t. 26–27, s. 131–146.

4.3. Wątek weryfikacji cech gramatycznych jednostek

Rozdziały 2. i 3. monografii poświęcone są wyrażeniom, które łączy gramatyka – przede wszystkim to, że tradycja leksykograficzna przypisywała im cechę należenia do wyrażen typu plurale tantum. Z drugiej strony ich opis semantyczny częściowo łączy się z kwestią tzw. definicji ostensywnych. **Tym, co wydaje mi się tu obiektywną nowością i autorskim wkładem, jest zweryfikowanie opisów gramatycznych i sformułowanie pewnych generalizacji dotyczących tworzenia definicji.**

Pierwszym punktem wyjścia w tym wątku moich badań była wokabuła *es-flores*. Reprezentuje ona grupę wyrażen o motywacji ikonicznej, które – zwłaszcza w językach fonicznych – są od zawsze polem sporów teoretyków języka. Ikoniczność wyrażen językowych jest szczególnie ważna w badaniach zewnątrzsystemowych, np. etymologicznych lub ewolucji

języka, ale pozostaje także zagadnieniem istotnym w badaniach systemu, ponieważ w definicjach wyrażen onomatopeicznych stosuje się sformułowania wyrażające podobieństwo warstwy brzmieniowej (dla wyrażen dźwiękonaśladowczych) lub graficznej (dla wyrażen ruchonaśladowczych) jednostek języka. Wyrażenie *es-flores* nie jest „centralną realizacją” konceptu onomatopeiczności, jednak prawdopodobnie właśnie dlatego jego dotychczasowe opisy były nieco pobieżne. Wyrażenia kształtonaśladowcze to marginalna część zasobu leksykalnego (i jednocześnie zasobu haseł każdego opracowania leksykalnego). Istotnie nie ma tu wielu dylematów semantycznych, ale już jeśli chodzi o inne istotne informacje – tak, bo forma podstawowa i cechy gramatyczne takimi ważnymi informacjami są. **Także na swój sposób szkodliwe poznawczo są nieprawdziwe informacje dotyczące mechanizmu motywacyjnego – konieczne było zatem sprostowanie dotychczasowego stanu badań, co – jak sądzę – udało mi się zrealizować.**

Co do gramatyki, to słownikowe twierdzenia (wyrażające się w rejestrowaniu wyrazu hasłowego *esy-floresy* i umieszczaniu kwalifikatorów w rodzaju *zwykle w liczbie mnogiej*, są nieprawdziwe i nie mają potwierdzenia w materiale językowym. Mnie udało się potwierdzić wszystkie formy liczby pojedynczej oprócz wołacza. Najczęstszy jest narzędnik, co mogłoby nawet sugerować, że być może we współczesnym języku polskim istnieją dwie jednostki: rzeczownik PT *esy-floresy* oraz przysłówki (homonimiczny z morfologicznym narzędnikiem liczby pojedynczej) *esem-floresem* (tę hipotezę jednak zweryfikowałem negatywnie: **przykłady, w których być może uzasadniona byłaby interpretacja przysłówkowa, są nieliczne, a większość potwierdzeń form narzędnika to jednak przykłady zawierające „normalne” pozycje składniowe przewidziane dla rzeczownika**). Podobnie wątpliwe są prawie wszystkie XX-wieczne leksykograficzne opracowania wokabuły *foch*. Polska leksykografia ogólna tradycyjnie dostrzega wyłącznie rzeczownik typu plurale tantum *fochy*, a współcześnie wyraźnie widać jednak, zwłaszcza w odmianie potocznej języka, że wtórnie wykształcił się jego pełny paradygmat fleksyjny (co jest licznie udokumentowane m.in. w tekstach komunikacji internetowej, które w tym wypadku były podstawą mojej analizy). Zaobserwować można, że dwa rzeczowniki współczesnej polszczyzny: *foch* i PT *fochy* różnią się nieco swoim znaczeniem – „nowy” rzeczownik dwuliczbowy jest wyłącznie nazwą pewnego typu zachowania niewerbalnego, natomiast „stary” rzeczownik plurale tantum dodatkowo zawiera w swojej strukturze semantycznej komponenty związane z mówieniem. Różnice te oddają następujące definicje mojego autorstwa:

- ‘mówimy, że **ktoś strzelił focha** albo **ma focha**, jeśli się obraził i chce nam dać to do zrozumienia’

- ‘**fochy** to zachowania i słowa osoby, która chce komuś pokazać niezadowolenie z jakiejś sytuacji lub swoją złość; słowo nacechowane negatywnie’

W monografii na podstawie zebranych kontekstów zrekonstruowałem także, jakimi cechami pozajęzykowymi charakteryzują się zachowania nazywane *fochem* i *fochami*, a także dosyć dokładnie zarejestrowałem możliwe synonimy i/lub bliskoznaczniki typu *humory* czy *fumy*.

Jeden z dwóch rozdziałów tej części monografii (o wyrażeniu *foch* właśnie) wcześniej został opublikowany jako artykuł z podtytułem „szkic leksykologiczny” (Żurowski 2014). W nim po raz pierwszy wykorzystałem strukturę systematycznego opisu poszczególnych cech językowych wyrażen (etymologii, ortografii, gramatyki, semantyki itd.), która jest konsekwentnie powtarzana w każdym rozdziale monografii podsumowującej pewien etap moich badań leksykologicznych.

Literatura:

Żurowski S., 2014, *Bez focha o fochach – foch i fochy jako nazwy werbalnych i niewerbalnych zachowań komunikacyjnych. Szkic leksykologiczny*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego”, t. 27, s. 53–64.

4.4. Wątek wyrażen o znaczeniu ogólnym

Ostatnim wyrażnie dającym się wyodrębnić i streścić wątkiem badań, których zwieńczeniem jest wskazana monografia, jest próba analizy i opisu wyrażen o tzw. znaczeniu ogólnym. Jak wspomniałem powyżej, wyrażenia mogące mieścić się pod tą etykietką zostały opisane w rozdziałach 4., 6., 7. i 8. Szczególnie istotne wydają mi się rozdziały 6. (o wyrażeniu *wihajster*) i 8. (o wyrażeniu *tentegować*). **Operacyjną interpretację wyrażen czasownikowych typu *tentegować* (nazywanych za dawniejszą literaturą przedmiotu *zasłówkami*) rozwijałem w serii artykułów (Żurowski 2010, 2011, 2012, 2014) aż do ostatecznej wersji koncepcji ich teoretycznego opisu przedstawionej w monografii.** Pragmatyczna interpretacja tego typu wyrażen czasownikowych udowadnia, że w przypadku czasownikowych jednostek języka ich znaczenie jest związane nie tyle z morfologicznym kształtem leksykalnym, ile układem pozycji składniowych otwieranych przez daną jednostkę. Dlatego możliwe jest zastępowanie kształtów czasownikowych innymi kształtami bez zmiany znaczenia wypowiedzenia i odkodowywanie komunikatów, w których takie substytucje zaszły. Operacja zasłówkowa nie wnosi żadnej nowej wartości semantycznej (bo jej kształt nie jest powiązany z żadnym znaczeniem) – jej funkcje są wyłącznie pragmatyczne. Przedstawiony opis zjawiska ma charakter ściśle lingwistyczny – podstawowym punktem zaczepienia, który pozwala na właściwie rozumienie

zdań z czasownikami o znaczeniu ogólnym, jest tu bowiem struktura predykatowo-argumentowa będąca podstawą budowy składniowej i semantycznej zdania. Trudno jednak nie zauważyć, że w komunikacji mówionej istotny jest także szeroko rozumiany kontekst sytuacyjny, który dodatkowo ułatwia rozmówcom zrozumienie przekazu. **Dowodem na to są testy, do których wykorzystałem autentyczny tekst – do sprawdzenia „szerokości” znaczenia czasowników zastosowałem test, który nazwałem „testem La Fontaine’a”.** Jego inspiracją był felieton pt. *Słowa-wytrychy*, który w 1969 r. Melchior Wańkowicz opublikował na łamach „Polityki”. Tekst ten został potem przedrukowany w zbiorze *Karafka La Fontaine’a*. Autor przytoczył w nim – rzekomo autentyczny – wykład ogniomistrza baterii działek przeciwpancernych we Włoszech z czasów II wojny światowej:

Odpieprzacie zamek, przepieprzacie lufę wyciorem, wpieprzacie pocisk, przepieprzacie iglice, zapieprzacie zawór, napieprzacie na cel, wypieprzacie pocisk, podpieprzacie drugim, i czołg – rozpieprzony. Jak spieprzycie, to już was porucznik opieprzy. Zrozumiano?

Autor wyjaśniał jeszcze, że czasownikiem *pieprzyć* zastąpił inny, „właściwszy wojsku” i „bardziej plastyczny”. Czy to w powyższej wersji „eufemistycznej”, czy w wersji z *pierdolić*, „wykład” ten jest znakomitą przykładem budowania komunikatu za pomocą operacji zastępujących wyjściowe pełnoznaczące czasowniki czynnościowe. Byłby on tak samo informatywny (choć zdecydowanie mniej ekspresywny) w wersji z *tentegować* czy nawet *smurfować*:

Odsmerfowujecie zawór, przesmerfowujecie lufę wyciorem, wsmerfowujecie pocisk, przesmerfowujecie iglicę, zasmerfowujecie zamek, nasmerfowujecie na cel, wysmerfowujecie pocisk, podsmerfowujecie drugim, i czołg – rozsmurfowany. Jak zesmerfujecie, to już was porucznik osmerfuje. Zrozumiano?

Co więcej, zasadniczy sens „wykładu” ogniomistrza oraz jego językowy aspekt (korzystanie wyłącznie z jednego rdzenia czasownikowego) da się odtworzyć w tłumaczeniu, np. w języku angielskim:

You fuck off the lock, fuck the barrel through with cleaning rod, fuck the missile in, fuck the needle thorough, fuck the valve up, fuck at the target, fuck out the missile, fuck it up by the second one, and tank – is fucked up. If you fuck away, then the lieutenant will fuck you off. Got it?

Opisany powyżej test można także określić np. jako „rozszerzoną substytucję”. W klasycznym rozumieniu test substytucji polega zwykle na wymianie w zdaniu jednego elementu (jednej jednostki języka) – tutaj substytucja jednocześnie obejmuje wszystkie jednostki czasownikowe znajdujące się w tekście.

W kolejnych etapach badania założyłem, że gdyby można było dokonać takiego przekształcenia tekstu, które zachowałoby jego sens, z wykorzystaniem czasowników typu *P-iwani(a)ć*, oznaczałoby to, że należą one do grupy wyrażeń czasownikowych o znaczeniu ogólnym. Wydaje się jednak, że nie przechodzą one „testu La Fontaine’a”:

Odiwaniacie zamek, przeiwaniacie lufę wyciorem, wiwaniacie pocisk, przeiwaniacie iglice, zaiwaniacie zamek, naiwaniacie na cel, wyiwaniacie pocisk, podiwaniacie drugim, i czołg – roziwaniony. Jak ziwanicie, to już was porucznik oiwani. Zrozumiano?

Jest tak przede wszystkim dlatego, że bardzo ważną rolę w interpretacji wypowiedzi z czasownikami typu *P-tentegować* odrywają prefiksy. Kształt *iwani(a)ć* nie kombinuje się swobodnie ze wszystkimi prefiksami czasownikowymi (nie może też wystąpić bez jakiegokolwiek prefiksu), a znaczenia leksykalne są na tyle utrwalone (być może także dzięki sile konotacji motywującego rdzeń *Iwan* stereotypu „głupiego i silnego Rosjanina), że **kształt ten nie ma potencji, aby realizować ukonkretnione tylko kontekstowo znaczenie ogólne**. W rozdziale 7. opisałem możliwe znaczenia leksykalne poszczególnych czasowników prefiksalnych z wyrażeniami *zaiwanić/zaiwaniać*.

Pozostałe dwa rozdziały, które tworzą ten podcykl, poświęcone są wyrażeniom rzeczownikowym. Na podstawie oglądu literatury wytypowałem kilka wyrażeń rzeczownikowych, które potencjalnie mają bardzo szerokie znaczenie. Model operacyjnego opisu wyrażeń czasownikowych typu *tentegować* nie daje się jednak zastosować do rzeczowników. Po pierwsze dlatego, że nawet wyrażenia o najszerszym znaczeniu (typu *wihajster*) i tak mają skonkretyzowane znaczenie leksykalne inne niż ‘dowolna rzecz’, a po drugie dlatego, że zastępują one w tekście wyrażenia dokładnie na takiej samej zasadzie, jak dowolne hiperonimy lub hiponimy mogą zastępować rzeczowniki lub frazy rzeczownikowe w osi paradygmatycznej. Po takiej wymianie nie jest zachowywany żaden element morfologiczny będący śladem wyjściowego wyrażenia. **Dlatego uważam, że tzw. zaimki rzeczownikowe są po prostu rzeczownikami o szerokim znaczeniu.**

W rozdziale 5., w którym skupiłem się na opisie jednostki *maszyna [do czegoś]*, wykazałem, że o ile jeszcze samo definiowanie tej jednostki w słownikach współczesnych nie

jest bardzo złe, to już definiowanie innych jednostek, które są nazwami maszyn różnego typu, nie było do tej pory konsekwentne i wymagałoby pracy nad poprawą jakości. Taka praca byłaby niewątpliwie konieczna także nad hasłami, w których stosowane są wyrażenia o dużej mocy eksplanacyjnej, czyli mające dużą frekwencję w korpusie definicji danego słownika. Wszelkie szczegółowe analizy definicji większych grup jednostek powiązanych formalnie i/lub tematycznie w istniejących słownikach dawałyby niezwykle cenny materiał do dalszych badań nad sposobami formułowania logicznie poprawnych i spójnych definicji słownikowych. **Ten cel przyświecał także mnie w monografii i – jak sądzę – został o tyle pozytywnie zrealizowany, że pozwolił na sformułowanie precyzyjnych dezyderatów semantycznych dla wszystkich grup wyrażen opisanych przeze mnie w rozdziałach 1.–8.**

Literatura:

- Żurowski S., 2010, *Propozycja opisu wyrażen o tzw. znaczeniu ogólnym*, „LingVaria”, nr 1, s. 103–111.
Żurowski S., 2011, Funkcje pragmatyczne operacji zasłódkowych, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna”, t. 7, s. 46–54.
Żurowski S., 2012, *Proverbality in Slavic Languages (An Outline of Issues)*, [w:] Kislova E., Knapik-Gawin K., Kubicka E., Szafraniec K., Tomancová M., Ulrich S. (red.), *Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (POLYSLAV)*. Band 15, München: Verlag Otto Sagner, s. 322–328.
Żurowski S., 2014, *Kontekstowa interpretacja wyrażen o tzw. znaczeniu ogólnym*, [w:] Pskit W. (red.), *Semantyczne i pragmatyczne aspekty komunikacji. Od deminutywów do gestów*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 27–50.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Moja istotna aktywność naukowa wychodząca poza ramy macierzystego uniwersytetu związana jest przede wszystkim z wieloletnią (trwającą prawie nieprzerwanie od 2009 r.) współpracą z **Instytutem Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk** w Warszawie. W tym czasie uczestniczyłem jako wykonawca w realizacji **10 projektów** w tej jednostce (w tym w 3 grantach tzw. ministerialnych, 3 projektach realizowanych z funduszy europejskich i 4 grantach NCN – szczegółowe dane tych projektów umieszczone są w punkcie 7.1. wykazu osiągnięć naukowych). Początkowo były to przede wszystkim proste prace pomocnicze (anotacja), z czasem w kolejnych projektach koordynowałem pracę zespołów anotacyjnych i/lub przygotowywałem instrukcje anotacji. Zgodnie z profilem naukowym tej jednostki mój bezpośredni wkład związany był z przygotowywaniem zasobów językowych (korpusów i słowników), które są cały czas (jak np. Narodowy Korpusu Języka Polskiego lub słownik

walencyjny Walenty) intensywnie wykorzystywane w badaniach gramatycznych i leksykalnych współczesnej polszczyzny przez badaczy z Polski i z zagranicy. W czasie realizacji europejskiego projektu badawczego „CESAR – CEntral and South-east europeAn Resources” przez prawie dwa lata (2011–2013) byłem etatowym pracownikiem tej jednostki i formalnym członkiem Zespołu Inżynierii Lingwistycznej.

W latach 2007–2018 przejściowo współpracowałem także z innym instytutami Polskiej Akademii Nauk: **Instytutem Języka Polskiego PAN w Krakowie** (2 projekty) oraz **Instytutem Badań Literackich w Warszawie** (1 projekt).

Ze współpracą z Instytutem Podstaw Informatyki PAN w Warszawie związane jest także moje zaangażowanie w prace w zadaniach realizowanych w ramach **konsorcjum CLARIN-PL**. W latach 2013–2016 pracowałem nad słownikiem walencyjnym języka polskiego (merytoryczne nawiązanie do tych prac znajduje się w części 4. niniejszego dokumentu), a od 2022 roku bezpośrednio we współpracy z zespołem **Politechniki Wrocławskiej** koordynowałem dwa duże zadania: (i) tworzenie pierwszego polskiego korpusu dyskursu anotowanego zgodnie z uniwersalną normą ISO 24617-8 oraz (ii) tworzenie pierwszego polskiego korpusu z nadreprezentacją wyrażen wulgarnych. W pracach nad *Słownikiem walencyjnym języka polskiego Walenty* odpowiadałem m.in. za redagowanie i sprawdzanie haseł (przygotowałem ok. 30 tys. gotowych schematów walencyjnych znajdujących się w słowniku), a także merytoryczne przygotowanie i koordynację podzespołu przygotowującego opis haseł nieczasownikowych. W październiku 2024 roku zespół przygotowujący ten zasób pod kierunkiem dr hab. Elżbiety Hajnicz, prof. IPI PAN otrzymał Nagrodę Komitetu Językoznawstwa PAN za wybitne osiągnięcie naukowe w zakresie językoznawstwa w roku 2023 w kategorii wytworzenia zasobów lub narzędzi językowych.

Ad (i) – wyniki osiągnięte w tym zadaniu wraz z zespołem, w skład którego wchodziła badaczka z IPI PAN, Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Wrocławskiej oraz mojej jednostki macierzystej, zaprezentowaliśmy na trzech międzynarodowych konferencjach naukowych (w Jerozolimie, Wiedniu i Turynie) i w dwóch zagranicznych publikacjach (dane konferencji i publikacji znajdują się w „Wykazie osiągnięć naukowych”). Przygotowane w tych zadaniach korpusy i narzędzia będą jednym z punktów wyjścia w grancie NCN Maestro pn. „Universal Discourse: wielojęzyczny model relacji dyskursywnych”, który uzyskał w bieżącym roku dr hab. Maciej Ogrodniczuk, prof. IPI PAN.

Ad (ii) – wyniki osiągnięte w tym zadaniu wraz z zespołem, w skład którego wchodziła badaczka z IPI PAN, Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Wrocławskiej oraz mojej jednostki macierzystej, a także badacz niezależni, zaprezentowaliśmy na międzynarodowej

konferencji naukowej (w Londynie), dwóch krajowych oraz na warsztatach metodologicznych (w tym dwukrotnie na warsztatach organizowanych przez konsorcjum CLARIN-PL) oraz w jednej zagranicznej publikacji (dane konferencji, publikacji i warsztatów znajdują się w „Wykazie osiągnięć naukowych”). Przygotowane w tym zadaniach korpusy i narzędzia są nadal poprawiane i rozwijane, a niektóre dalsze publikacje są w przygotowaniu i druku. Intensywna praca na tych zasobach (a także rozwijanie projektu Dobry słownik) zajmowała mnie naukowo od czasu zakończenia badań opisanych w monografii do czasu przygotowania i złożenia niniejszego autoreferatu (i całego wniosku habilitacyjnego).

Korzystając z możliwości, jakie daje udział w grantach finansowanych ze źródeł zewnętrznych, **trzykrotnie odbywałem wyjazdy studyjne do jednostek niemieckich ośrodków slawistycznych** (Oldenburga, Moguncji i Budziszyna/Chociebuża). W dwóch pierwszych prowadziłem gościnne wykłady dla pracowników i studentów, a we wszystkich zapoznawałem się z prowadzonymi tam projektami badawczymi (w szczególności słownikowymi i korpusowymi).

Ostatnim istotnym aspektem mojej współpracy z innymi jednostkami naukowymi jest **wyglaszanie na zaproszenie referatów na seminariach naukowych** organizowanych przez nie. Dwa razy takie współautorskie referaty prezentowałem na seminarium „Przetwarzanie języka naturalnego” w Instytucie Podstaw Informatyki PAN (w 2017 r. „Dictionary of Polish reduplications and repetitions” i w 2022 r. „Devulgarization of Polish Texts Using Pre-trained Language Models”) i jeden na „Czwartkowych spotkaniach lingwistycznych” Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego (w 2024 r. „Korpus przekleństw i wulgaryzmów – geneza, akwizycja i anotacja tekstów, możliwe zastosowania”).

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę.

6.1. Ogólna charakterystyka prowadzonej działalności dydaktycznej

Rok akademicki 2024/2025 był moim **19. rokiem** aktywnej działalności dydaktycznej prowadzonej w dwóch uniwersytetach – **Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu** (od 2006) oraz **Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie** (w latach 2009–2017). W tym czasie prowadziłem wykłady, konwersatoria, ćwiczenia, laboratoria i seminaria obejmujące praktycznie pełny zakres przedmiotów związanych z polonistyczną dydaktyką językoznawstwa synchronicznego oraz przedmioty związane z komunikowaniem społecznym. Od momentu uruchomienia kierunku *lingwistyka praktyczna i copywriting* to on jest

kierunkiem, na którym prowadzę większość swoich zajęć. Wcześniej takim wiodącym kierunkiem była oczywiście *filologia polska*. Wszystkie nazwy jednostek, dla których prowadziłem zajęcia, podaję poniżej w aktualnym brzmieniu.

6.1.1 Zajęcia prowadzone na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Humanistyczny

filologia polska:

- językoznawstwo ogólne
- semantyka leksykalna (także: leksykologia i leksykografia, leksykologia języka polskiego)
- leksykografia polska
- teoria tekstu
- kultura języka
- kultura wypowiedzi
- stylistyka praktyczna
- podstawowe zastosowania kultury języka we współczesnym edytorstwie (sp. edytorska)
- redagowanie artykułów słownikowych (sp. językoznawcza)
- komunikowanie masowe (sp. dziennikarska)
- warsztat dziennikarza prasowego (sp. dziennikarska)
- gatunki dziennikarskie (sp. dziennikarska)
- media i przestępczość (sp. juryslingwistyczna)
- podstawy komunikacji interpersonalnej (sp. logopedyczna)
- analiza i krytyczna interpretacja tekstów medialnych (sp. copywriterska)
- nowe media (sp. copywriterska)
- nowe media w warsztacie i pracy filologia (sp. akademicka)

lingwistyka praktyczna i copywriting:

- seminarium licencjackie (wypromowane prace: 23)
- podstawy teorii komunikacji
- słowniki i encyklopedie
- język w kampaniach medialnych i marketingowych
- analiza wypowiedzi medialnych i marketingowych
- tekst w nowych mediach
- polityka językowa
- pragmatyka językowa

kulturoznawstwo:

- pragmatyka wypowiedzi

filologia romańska

- wstęp do językoznawstwa romańskiego

kursy językowe dla obcokrajowców

- teoretyczne podstawy języka polskiego

poddyplomowe studium logopedii

- podstawy komunikacji językowej

- fonetyka języka polskiego

Wydział Filozofii i Nauk Społecznych

dziennikarstwo i komunikacja społeczna:

- język w komunikacji internetowej

Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej

turystyka i rekreacja, geoinformacja środowiskowa:

- język w kampaniach medialnych i marketingowych

- adiustacja tekstów

Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania

komunikacja i psychologia w biznesie:

- podstawy komunikacji społecznej

Wydział Prawa i Administracji

prawo:

- słowniki w pracy prawnika

- kultura języka polskiego w praktyce prawniczej

Zajęcia ogólnouniwersyteckie:

- słowniki w pracy zawodowej

6.1.2. Zajęcia prowadzone na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Wydział Humanistyczny

filologia polska:

- seminarium licencjackie (wypromowane prace: 20 – jedna z tych prac została wybrana najlepszą pracą licencjacką z zakresu językoznawstwa napisaną w obronioną w danym roku kalendarzowym na wydziale)

- wstęp do nauki o języku

- metody badań nad językiem

- gramatyka opisowa języka polskiego (cały cykl)

- kultura języka
- praktyczna stylistyka
- zasady poprawności językowej w praktyce redakcyjnej (sp. edytorska)

kulturoznawstwo:

- komunikacja językowa a kultura
- kulturowe teorie języka

6.2. Powiązanie działalności dydaktycznej z prowadzonymi badaniami naukowymi

Tematyka większości prowadzonych przeze mnie przedmiotów ogólnojęzykoznawczych czy polonistycznych wprost jest powiązana z badaniami gramatycznymi, leksykologicznymi oraz pracami leksykograficznymi, które prowadzę i prowadziłem od początku kariery naukowej. Druga grupa prowadzonych przedmiotów (przede wszystkim na kierunkach praktycznych) powiązana jest z drugim wykształceniem i doświadczeniem zawodowym zdobywanym poza jednostkami badawczymi (przede wszystkim w mediach lokalnych i specjalistycznych – w latach 2006–2007 byłem etatowym dziennikarzem redakcji „Gazety Olsztyńskiej”, mam też kilkuletnie doświadczenie w przygotowywaniu audycji radiowych). Za szczególnie istotne osiągnięcie w działalności dydaktycznej uważam opracowanie (wraz z Emilią Kubicką) programu i formuły prowadzenia wykładu ogólnouniwersyteckiego *słowniki w pracy zawodowej* oraz wykładów fakultatywnych dla studentów prawa – *słowniki w pracy prawnika* oraz *kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*. Treści programowe tych wykładów w większości bazują na naszych publikacjach z zakresu leksykografii i juryslingwistyki i można je uznać za w pełni autorskie i oryginalne propozycje dydaktyczne.

6.3. Działalność organizacyjna

Najważniejszym obszarem mojego zaangażowania organizacyjnego w pracę na rzecz jednostki macierzystej jest pełnienie (od 2021 roku) funkcji **koordynatora dydaktycznego kierunku *lingwistyka praktyczna i copywriting s1***. Jako koordynator odpowiadam za bieżącą realizację procesu dydaktycznego na kierunku, a także planowanie obsady zajęć w kolejnych latach i układanie planów zajęć na kolejne semestry. Wymaga to współpracy z wykładowcami z pięciu wydziałów UMK oraz specjalistami z otoczenia zewnętrznego, którzy są istotną częścią procesu dydaktycznego na tym kierunku. Ponadto przeprowadziłem reformę programu studiów na tym kierunku i przygotowałem program studiów *lingwistyka praktyczna s2*. Program jednej

z planowanych na tym kierunku specjalności (przetwarzanie języka naturalnego) będzie powiązany z prowadzoną m.in. przeze mnie oraz koleżanki i kolegów z Katedry Teorii Języka i Katedry Językoznawstwa Eksperymentalnego działalnością naukową. Studia te ruszą (jeśli powodzeniem zakończy się procedura tworzenia nowego kierunku) w roku akademickim 2025/26.

Od 2014 roku jestem **opiekunem Koła Młodych Językoznawców „Elipsa”** działającego na Wydziale Humanistycznym. Wśród wielu inicjatyw członków koła (studentów i doktorantów), m.in. imprez promujących naukę organizowanych w ramach Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki czy Dni Otwartych Wydziału Humanistycznego, naukowo najbardziej istotna była, jak sądzę, organizacja przez członków koła w latach 2015–2017) (przy moim wsparciu jako kierownika naukowego) trzech ogólnopolskich studencko-doktoranckich konferencji z cyklu „Różne paradygmaty – różne spojrzenia na język” oraz w latach 2022–2024 dwóch edycji Toruńskich Warsztatów Metodologicznych. Publikacyjnym rezultatem pierwszej z wymienionych serii konferencji są trzy tomiki recenzowanych naukowych prac studenckich. Ukazały się one w latach 2016–2020 w postaci elektronicznej (udostępnione w repozytorium prac naukowych Rum@k) i zawierają w sumie 23 artykuły napisane przez ówczesnych studentów i doktorantów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytetu Łódzkiego. Redakcja naukowa i techniczna, korekta, skład i łamanie w całości przeprowadzone zostały siłami członków KMJ „Elipsa” oraz moimi, a prace recenzowali pracownicy takich uczelni jak Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Bardzo istotnym wkładem w działalność organizacyjną wydaje mi się **zainicjowanie** (wraz z Anną Kisiel) **cyklu corocznych spotkań pod nazwą *Kolokwia Semantyczne***. W latach 2009–2015 odbyło się siedem takich spotkań – cztery w Toruniu (z których trzy współorganizowałem jako sekretarz naukowy) i trzy w Warszawie. Ideą było to, aby na tych spotkaniach doktoranci i młodzi doktorzy (sporadycznie także magistranci) zajmujący się szeroko rozumianą semantyką strukturalną (redukcijną) mogli regularnie prezentować swoje badania, ale w nieco innym trybie niż na „normalnych” konferencjach. Każdy uczestnik miał do dyspozycji godzinę, w czasie której prezentowane i dyskutowane były jego tezy. W dyskusji brali udział nie tylko inni prelegenci, ale także zaproszeni goście – w kolokwiah regularnie

uczestniczyli tacy profesorowie jak Andrzej Bogusławski, Maciej Grochowski, Magdalena Danielewicz, Jadwiga Wajszczuk, Zofia Zaron i Adam Dobaczewski. Biorąc pod uwagę, że jeszcze w 2008 roku współorganizowałem pierwszą konferencję dla doktorantów i młodych pracowników naukowych pn. *Tradycja i nowatorstwo w badaniach gramatycznych i semantycznych*, można zaryzykować, jak sądzę, stwierdzenie, że przez blisko dekadę toruńskie i warszawskie spotkania były ważnym miejscem wymiany myśli i osobistej integracji młodych i starszych badaczy, których zaliczyć można do tzw. warszawsko-toruńskiej szkoły semantycznej.

Niezależnie od opisanych powyżej działań animujących środowiska młodych i aspirujących naukowców uczestniczyłem także aktywnie w organizacji serii otwartych na wszystkich badaczy **konferencji Symposia Linguistica Thorunensia** (trzy edycje w latach 2012–2016). Tematyka tych spotkań była profilowana pod zainteresowania badawcze Katedry Teorii Języka i akurat wypadające istotne rocznice (struktura tematyczno-rematyczna wypowiedzi, w stulecie śmierci Ferdynanda de Saussure’a, składnia semantyczna po 30 latach od wydania „Gramatyki współczesnego języka polskiego”). Czwarta konferencja z cyklu (która miała być poświęcona problematyce szeroko rozumianego szyku) została odwołana z powodu rozwijające się wtedy pandemii SARS-CoV 2 i do tej pory jeszcze nie podjęliśmy decyzji o wznowieniu tego cyklu.

6.4. Działalność popularyzująca naukę

Instytucjonalnie działalność popularyzatorską prowadzę jako **przewodniczący oddziału w Toruniu Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego**. Do TMJP należę od 2009 roku, byłem skarbnikiem oddziału oraz kilkakrotnie delegatem na walne zjazdy wyborcze towarzystwa. Najważniejsze aktywności oddziału w tym czasie to **organizacja otwartych sesji popularnonaukowych w Toruniu i Bydgoszczy** (sesje z cyklu *Język w...* organizowane były we współpracy z wymienionymi poniżej instytucjami zewnętrznymi):

- Język w filmie, 21 marca 2017 r., Kino Centrum Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu.
- Nieoczywisty Ojczysty, 21 lutego 2018 r., Collegium Maius UMK w Toruniu.
- Język(i) w prawie, 11 czerwca 2018 r., Sąd Okręgowy w Bydgoszczy.
- Nieoczywisty Ojczysty 2, 2 grudnia 2019 r., Collegium Maius UMK w Toruniu

Trzecia sesja z cyklu *Nieoczywisty Ojczysty* została odwołana z powodu rozwijającej się wtedy pandemii SARS-CoV 2 i do tej pory jeszcze nie podjęliśmy decyzji o wznowieniu tego cyklu.

Ponadto w ramach współpracy z innymi oddziałami TMJP w 2016 roku przedstawiałem odczyt w oddziale warszawskim (*Czy Iwan ciężko pracuje i szybko biega? O czasownikach typu zaiwaniać*, 17 marca 2016 r.).

Najbardziej nietypowym miejscem, w którym prowadziłem działalność popularyzującą wiedzę o języku polskim, był **toruński areszt śledczy** (obecnie Oddział Zewnętrzny w Toruniu Zakładu Karnego w Inowrocławiu). Służby resocjalizacyjne aresztu w latach 2014–2015 realizowały projekt pn. *ABC Polszczyzny*, do udziału w którym zostałem zaproszony i trzykrotnie za murami aresztu spotykałem się z osadzonymi.

Jako przedstawiciel Wydziału Humanistycznego brałem także udział w **wielu imprezach, które były organizowane pod patronatem uniwersytetu albo wydziału**. Niekompletna lista takich prelekcji obejmuje m.in. dwukrotny udział w Toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki (prelekcje *Błędy nasze powszednie* w 2016 roku i *Poradnia językowa wczoraj i dziś* w 2019 roku), Szkolnym Festiwalu Nauki i Kultury w I Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu (prelekcja *Wokół łaciny prawniczej w polskich tekstach* w 2019 roku), szkolnych obchodach Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Zespole Szkół Muzycznych w Toruniu (prelekcja *Polska jako kraj wielojęzyczny* w 2024 roku – wcześniej w 2023 roku tę samą prelekcję wygłosiłem w ramach cyklu wykładów dla seniorów organizowanych przez Kamienicę Inicjatyw w Toruniu).

Ostatnim polem mojej aktywności popularyzatorskiej są media (tradycyjne i internetowe). Od 2016 roku regularnie publikuję felietony w „Głosie Uczelni” (czasopiśmie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika), od 2021 roku współredaguję (z red. Jarosławem Banasiem) audycję „Słownik na fali”, którą co tydzień emituje Polskie Radio Koszalin. Ponadto od 2014 roku okazjonalnie publikowałem wpisy na stronie blog.dobrysłownik.pl.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1–6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

W kadencji 2021–2024 byłem **członkiem Rady Dyscypliny Językoznawstwo** Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu jako reprezentant grupy pracowników dydaktyczno-badawczych niebędących profesorami i profesorami uniwersytetu. W związku z planem złożenia niniejszego wniosku nie kandydowałem w wyborach na kadencję 2024–2027. Z pomniejszych funkcji, które pełniłem w różnych komisjach UMK, można wspomnieć jeszcze także bycie członkiem **komisji rekrutacyjnej dla studentów nieposiadających dyplomów**

polskich uczelni (2013–2015) oraz przedstawicielem doktorantów w komisji ds. studiów doktoranckich w zakresie językoznawstwa Wydziału Filologicznego UMK (2007–2008).

.....
(podpis wnioskodawcy)